



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 14. LIPCA ROKU 1792.



Z Warszawy dnia 14. Lipca.

W przeszłą Szrodę, wszystkie Gwardye y cały Garnizon *Warszawski*, wyciągnął z tuteyszey Stolicy do Obozu za *Pragę*; których miejsce w trzymaniu *Warty* zastępują tu teraz Batalion Skarbowy y Muncypalni.

Z Paryża d. 22. Czerw: Na dniu 19. tego miesiąca, iako w Dzień Rocznicy Skassowania *Szlacheństwa* y wszelkich *Lenności Tytułów*, za poprzednim *Narodowego Zgroma: Dekretem*, Publicznie tu na placu *Vendome* spalono blisko 600. ksiąg z *Archiwów Orderu S. Ducho*, zamykających w sobie dowody

Szlacheństwa, *Genealogie*, *Dyplomata*, y mnostwo innych w tym rodzaju papierow y dokumentow, ściągających się do rozmaitych niegdys *Prowincyi*, Według nowego *Dekretu* na dniu 20. zapadłego, wszystkie ieszcze *Autentyki Szlacheństwa*, które albo w *Bibliotece Narodowej*, albo po innych *Archiwach Kraiowych* dotąd naydują się, podobnym sposobem na pożar ognia zostały skazane.

Krol *Jegomość* wyraźnie odmówił *Sankcyą* (o którą się tak gwałtownie napierano) wiadomych dwóch *Dekretow* względem wygnania *Xięży Nieprzysięgłych*

za granicę, y względem założenia Obozu 20,000. ludzi pod *Paryżem*.

Jakobini niezmierne summy pieniężne sypią y expensują na swoje Fakcye, y nie można pojąć, zkład oni tyle pieniędzy biorą. Pan *Necker* od niedawnego czasu licznych z *Paryża* odbiera Kuryerow. Mieszka on w *Szwajcaryi* w *Copet*.

Dla *Ministra* *Morskiego* na nowo uchwalono 6. Millionow na uzbrojenie Floty.

Z *Koblencz* d. 20. *Czerw*: Na dniu 3. *Lipca* pierwsze *Woyska Pruskie*, to jest: trzy *Bataliony* z *Reymentów* *Ernst*, *Legat*, y *Musling*; y na dniu 24. *Lipca* ostatnie tu przyciągną. Głoszą, że stojąca tu y na dolinie *Gwardya Królewska*, odebrała *Ordynans* maszerowania ku stronie *Leodyjskiej*.

Z *Włoch* dnia 12. *Czerw*: *Xiąże de Gloucester* do *Medyolanu* przybył. W *Państwie Kościelnym* dzieją się coraz większe rozrządzenia, dążące ku obronie dla zabezpieczenia owego *Kraiu* przed napaścią wszelką; y Pan *Capranica*, który służył w *Woysku Neapolitańskim* na stopniu *Brygadiera*, mianowany będzie *Generałem Woyska Papięskiego*.

Poseł Austryacki, *Hrabia Esterhazy* przyjechał już do *Neapolu*, gdzie *Francuski* *Poseł* *Baron de Talleyrand* *Ministerium* swe zupełnie złożył. Spuszczono już 30. *Neapolitańskich* *Statków Działowych* na *Morze*, y coraz więcej jeszcze takich *Statków* y *Galliotów* budują.

Z *Carogrodu* d. 24. *Maja*. *Porta* mianowała *Ratib Mustafę Effendego*, który w *Obozie W. Wezyra* był *Kiaia*, na *Poselstwo* do *Peterzburga*; ponieważ *Dwor Rossyjski* nie chciał przyjąć na *Poselstwo* do siebie owego *Posła Porty*, który był *Posłem* w *Berlinie*.

Nowy *W. Wezyr* jeszcze nieprzyjechał do *Stolicy*; złożony zaś już pojechał do *Anapá*. *Pospółstwo* w *Carogrodzie* mocno nieukontentowane jest z drożyzny żywności. Przed kilką dniami do 600. domów pożarem tu spłonęło, y *Ianczarowie* niechcieli się przykładać do gaszenia ognia.

Z *Bruxelli* d. 24. *Czerwca*. *Francuzi* przy wkroczeniu swym do *Flandryi* naszej, mało pieniędzy gotowych znaleźli w publicznych *Kassach* owych *Miast*, które przez nich są zajęte. *Offycyaliści* zapasy pieniężne powiększey części już byli do *Bruxelli* odesłali. *Kassa* z *Gandawy* także już przyszła do *Bruxelli*. Tymczasem chodzi tu pogłoska, że *Pospółstwo* w *Gandawie*, czeka tylko na przyciągnięcie tam *Francuzow*, ażeby się znowu dopuścić mogło zdrożności rozmaitych, y niektórzy nawet z *Duchowieństwa*, zapominają się do tego stopnia, iż śawnie oświadczaią się za powodzeniem *Francuskiej* broni. Z niechęcią uważamy także, że tak nazwana *Patryotyczna Armia*, wiadomego *Bethune Charost*, razem z *Francuzami* ciągnie y dokazuje.

mianowicie Dywizya pewna pod Kommandą Pana *de Rosieres* została. Pogłoska, że *Francuzi* bombardują już Miasto *Tournay* (*Dornick*) potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Z *Hagi* d. 26. *Czerw*: Mieszkańcy Miast *Gandawy*, *Brügge*, *Ostendy*, potrwożeni z nagłego wkroczenia y szerzenia się *Francuzów* po *Flandryi* *Austryackiej*, wynieśli się ztamtąd, y wiedząc, że *Bruxella* y *Antwerpia* dla mnogości Obywatelów zkadinał szukających tam schronienia dla siebie, niemogłaby ich ogarnąć, z najdroższymi ruchomościami swojemi, przenieśli się do nas do *Breda*, *Bois-le-Duc*, y *Berg-op-Zoom*. Mieszkańcy ci *Flandryjscy*, nie tak, jak się здаie, uchodzą przed *famemi* *Francuzami*, ale boiaż Instrukcyi domowej y rozruchów w tamecznym Kraiu, znowu spodziewanych, przynagliła ich filniey do uchodzenia za granice; bo rzeczy teraz w *Flandryi* taki właśnie biorą obrot, iakby tam dawno już czekano na pomyslnie *brońi* *Francuskiej* powodzenie; w zamiarze chylenia się na stronę *Patryotyzmu* *Francuskiego*, na którą stronę skłaniają się teraz *Malkontenci*, y z *Holandyi*, *Leodyum* y *Brabancyi* zbiegli *Patryoci*.

To szerzenie się *Francuzów* po *Flandryi* *Austryackiej*, niemoże nasze *Stany Generalne* żywo nieobchodzić, zwłaszcza gdy wiadomość doszła, że ci z dawniejszych *naszyc* *Patryotów*, którzy od Re-

wolucyi Roku 1787. ciągnęli swoje *Pensye* z *Francyi*, teraz w okolicy *Dunkierki*, zebrawszy się w Korpus *Woyska*, składają nawet część *Francuskiej* *Armii* w *Flandryi* *Austryackiej* *na* *dującey* się. Z strony przeto naszego *Rządu* posłano kilka *Korpusów* *Woyska* do *Flandryi* *Holenderskiej*, y *Admiralicya* odebrała rozkaz wysłania kilku *Fregat* do uścia rzeki *Skaldy*, które w każdym razie tę część od *wszelkiej* *napaści* z strony *Morza* *zastaniać* mają.

Z *Frankfurtu* nad *Menem* dnia 26. *Czerw*: W *Anspach* wielkie czynią przygotowania na przyjęcie *Krola* *Jegomości* *Pruskiego*. Spodziewają się tam przybycia wielu *Gości* *dystryngwowańszych*, między innymi *Margrafa* *Badeńskiego*, *Biskupow* *Aichstädtkiego* y *Wurzburgskiego*, *Xiążąt* *de* *Hohenlohe*, &c.

W *Królestwie* *Czeskim* rachowano w roku przeszłym 335,904. *Prządkow*, y *Robotnikow* po *Fabrykach* y *Rękodzielniach* *pracujących* 210,322. *ludzi*. *Wartość* *ich* *Produktów* *wynosiła* 26. *Millionow* y 603,464. *Złotych*. Z ogólnej tey *Produktow* *Massy*, *przedawano* w *dziedzicznych* *kraiach* *Austryackich* za 16. *Millionow* y 700,734. *Złotych*; za granice zaś *wyprowadzono* za 9. *Millionow*, y 874,730. *Złotych*.

W *Genewie* powstał nieiaki *rozruch* między *Ludem*. *Mając* *poddeyrzenie* *Lud*, iakoby *Rząd* ta-

meczny chciał przyjąć *Francuskich Emigrantow*; harmaty na wały Mieyskie zatoczył, y uzbraia teraz Scianę od *Sabaudyi* z pilnością wielką.

Z *Wiednia* d. 23. *Czerw*: *Węgierskie Stany* ofiarowały Krolowi Jegomości, 5,000. Rekrutow, 1,000. koni, y 4. *Milliony* *Złoty*ch, iako *Subsidium* *Extraordynaryjne* do *Woyny* z *Francyą*. Rekruci jednak nie mają być przed zimą przystawieni. Wolno także będzie Szlachcie, za każdego konia zapłacić po 16. *Dukatów*; y cztery owe *Milliony* mają być albo w gotowiznie zaliczone, albo też mogą być *Zbożem*, albo też *Kartami*, za przystawienie w ostatney *Woynie* *Zboża* danemi, płacone. *Duchowieństwo* zapłaci czwartą część do owego *Subsidium* od 4. *Millionów*. *Hrabia de Fekete* przez dosadną swą wymowę, nakłaniając umysły wielu *Deputowanych*, znacznie przyłożył się do uchwalenia *Dworowi* rzeczowego *Subsidium* nadzwyczajnego. Względem zwyczajnego zaś *Subsidium* rocznego, *Węgierski Sejm* (skoro *Krol* *Jmć* do *Kapitulacyi* przyłączył ieszcze ten *Artykuł*, że gdyby się *Król* niekoronował w wyznaczonym czasie od 6. *Miesiący*; tedy wszystkie jego *Ustawy* y *Rozządzenia*, *Królestwa* tego tyczące się, za nieważne, y mocy żadney niemające, poczytane być mają) przejęty radością, zaraz postanowił

płacić 8. *Millionów* *Subsidii* corok, tak podczas *Woyny*, iak y w czasie *Pokoju*. *Węgry* zatym teraz *Dworowi* naszemu uczynią dochodu rocznego 15. *Millionów* *Zł: Ryńskich*.

Z *Wiednia* d. 23. *Czerw*: *Feltmarszałek* *Lascy*, przez *Bilet* własną *Króla* *Jmci* ręką pisany, został uwolniony od podróży do *Frankfurtu*.

Tuteysza Kamera Dworska, znowu będzie zjednoczona z *Kancellaryą* *Czesko - Austryacką*, ponieważ z rozłączenia ich, spodziewany pośpiech *Interesów* nie nastąpił w samym skutku. *Kancellarya* także *Sybiryjska* ma znowu ustać.

Panujący Xiążę de Lichtenstein, kazał dla każdego *Miasteczka* y każdego *mieysca*, gdzie bywają *Targi*, w swoich *Dobrach*, większą *Sikawę* od ognia, do 15. *cebrów* *wody* zajmującą, tudzież mniejszą *Sikawkę* od 6. *cebrów* *wody* obitałować, na co iuż 76,000. *Złoty*ch *Cesarzkich* naznaczył. Oprócz tego, na każdym z *mieysc* *wzmiankowanych*, będzie ieszcze mała *harmata*, z której przy *wybuchnieniu* *pożaru*, na znak *trwogi* mają dawać *ognia*.

Listy z *Rzymu* donoszą, że *Papież* 800. *Zołnierzy* z *Rekwizytami* *Woicznymi* posłał do *Civita-Vecchia*, gdzie nie bez przyczyny zdają się lękać *przyładowania* *Francuzów*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 14. LIPCA R. 1792.

Z Wiednia d. 25. Czerw: Podług naypoźniejszey Rezolucyi, Król Jmć nasz, nie nawiedzi w tym Roku, ani Armii stojącej w *Niderlandach*, ani w *Bryzgowii* rozłożoney; lecz z *Frankfurtu* uda się prosto do *Pragi* na Koronacyą *Czeską*. Król Jmć (iako głoszą) tym sposobem chce, iezeli można, uniknąć widzenia się z *Francuskiemi* Xiążętami.

Od kilku dni rozchodzi się tu znowu ta pogłoska, że pracują teraz mocno około Medycacy z *Francyą*, y że podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, Pokoy z *Narodem Francuskim* w tym Roku ieszcze zostanie przywrócony.

Król Jmć *Neapolitański* ofiarował w podarunku naszemu Królowi Jmci 1,000. Cetnarów Prochu, który do *Ostendy* na Okrętach przywieziony, tamże wyładują. Głoszą też, że Król Jmć *Neapolitański* na Kampanii przy *Sardyńskiej* Armii, *incognito* przytomny będzie. Przy *Sardyńskim* Woysku nayduie się 8,000. tak nazwanych *Miqueletti*, których za naylepszych w *Europie* Strzelców poczytują.

Woyska *Pruskie* z *Szląską* ku *Renowi* przeznaczone, wszystkie iuż marszem swoim przez *Pragę* przechodziły.

Z *Hagi* d. 19. Czerwca. W *Amsterdamie* ledwo teraz za 6. Procentu można pieniędzy do pożyczenia na Dobra dostać; tak to wielki jest dyskredyt. Przypisują to mianowicie wiadomościom z *Paryża*, gdzie 10. z naymożniejszych Domow Bankierskich, od kilku dni, przestało wypłacać należytości pieniężnych.

Z *Paryża* dnia 18. Czerwca. *J. X. Royou*, Autor Peryodycznego Pisma *Przyjaciel Króla &c*: przeciwko któremu *Zgromadzenie Narodowe* ferowało Dekret oskarżenia, y o którym wszystkie Publiczne Pisma głosiły, że iuż nie żyje, w Liście teraz przez niego wydanym,

zbiła pogłoskę o nim roznieśloną. Wyraża tam, że lękając się, ażeby dla nieznośnych bólów swej choroby, (ponieważ on choruje na kamięń) w stanie niebył wytrzymania Więzienia; z tego więc powodu niepoddawał się pod Dekret oskarżenia. Ale skoro tylko zdrowie mu pozwoli, zaraz on stawić się zechce y usprawiedliwi się dostatecznie względem obwinienia iemu zadanego, iakoby on, albo w Kraiu, albo za granicą miał pobudzać kogo do podnoszenia broni

Twierdzą, że Ex-Minister *Roland* w samej rzeczy zuchwałstwo to popełnił, doradzając Królowi, ażeby Królową precz oddalił od siebie. Król sprawiedliwym gniewem na taką propozycyą uniesiony, kazał mu zaraz z oczu precz ustąpić.

Z Paryża dnia 18. Czerwca. Teraźniejszy Zgromadzenie Narodowe, w przeciągu 8. Miesiący, posłało 62. Osoby iako Więźniów Stanu do *Orleans*. Minister *Delessart* był 46. Więźniem, y Komendant *Leybgwardyi Królewskiej Brissac*, był 62. Nikomu z nich do tego czasu nie formowano ieszcze Proceflu, nikogo dotąd za Winowaycę Dekretem Sądowym nie uznano; ani też nikogo ieszcze nie uwolniono. Wszyscy zgoła ięczą w Więzieniach, y cotydzień nowych Więźniów tam posyłają.

Piszą z *Bazyli*, że przyciągnęło tam 1,500. *Szwajcarów* z Kantonów, oraz z ich Powiatów Sprzymierzonych, y Kommanderujący Generał domagał się, ażeby to Wojsko 3,000. ludźmi było pomnożone. *Franuuzi* chcieli przy *Dellemont* postawić Oboz. *Szwajcarowie* temu przeszkadzaią. Między Armią nad *Renem*, choroby zagaściły się.

Z Wiednia d. 29. Czerwca. Wojsko *Rossyjskie* z 30,000. żołnierzy złożone, które podług Traktatów daie *Rossya Austryi*, będzie strzegło *Galicji*; a żołnierze *Austryaccy* wszyscy poydą do Wielkiej Armii.

Z Paryża d. 25. Czerwca. Dokładniejszy Opis rozmaitych ieszcze okoliczności przy okropnym owym przez Pospolstwo *Paryskie* Zbrojne najsćciu na Królewski Zamek *Thulleries*, na dniu 20. zaszłych.

Król, Królowa, Krolewna, Siostra Krolewska *Madame Elzbieta*, tegoż właśnie dnia 20. Czerwca przed południem przyieli *Kommunią S.* Sto pięćdziesiąt Szlachty, między któremi postrzeżono Marszałków *de Mailly*, *de Mouchy*, y *de Beauveau*, proponowali Królowi, ażeby z nich chciał składać niby przedmurze około swej Osoby; lecz Król lękając się odnowienia okropney Sceny na dniu 28. Lutego w Roku 1791. zdarzoney, kazał im ustąpić z Pokoju swego. Królew-

fcy zaś Służący, z własney osobiftey fwoiey trwogi, do owego rozkazu, przydali iefzcze ten, ażeby rzeczona Szlachta y z Zamku uftąpiła. Gdy dzika owa Ludu Zgraia ufiłowała gwałtem wtargnąć do Zamku Królewskiego; Król ftoiąc przy oknie, przypatrywał się Scenom po Dziedzińcach wtedy wyrabianym, aż iednym razem Horda do środka Zamku wtłoczyła się. W tym Król poszedł aż do miejsca *Oeil de Boeuf*, którego napaftowane zewnątrz drzwi, bronione były przez Poczec *Grenadyerów Narodowych*. Król chcąc wychodzić aż za te drzwi rzekł: = Póydę naprzeciwko temu Ludowi, y oszczędzę im pracę w wyfadzeniu gwałtem drzwi podeymowaną. Grenadyerowie idźcie do mnie, czterech tylko ludzi żądam; otwórzcie drwi. = Skoro otworzono drzwi, w tym momencie, pchnięcie bagnetem przeciwko drzwiom filnie wymierzone, niezawodnie byłoby Króla wkroś przeszły, gdyby nie Grenadyer ieden ręką był odwrócił fatalne to godzenie. Król od Pospólstwa na okół opasany, wleczony był do Pokoju środka; przy trzecim oknie zaftanowił się on, od czterech Grenadyerów otoczony. *Madame Elżbieta*, ani kroku od boku Królewskiego nieodftąpiła. Gdy na Króla włożono *Czerwoną Czapkę*, z tłoku ieden podał mu butelkę domagając się, ażeby Król z niey pił za zdrowie *Narodu*. Chciano poyść po szklankę. Ale Król niekazawszy tego czynić, bez boiaźni y obrzydzenia wziął brudną tę butelkę, do uft przyłożył, y pił z napoju nie pewnego. Grenadyer ieden prosił o honor y otrzymał, ażeby zaraz mógł pić po fwoim Królu. Dopiero Króla z *Czerwoną Czapką* na głowie, poftawiono na podnóżku wyniesionym, dla prezentowania go Ludowi. Król prosił o szklankę wody y trochę cukru dla orzeźwienia fiebie. W takim zamieszaniu niemożna było nic więcey dopaść, iak trochę nieczyste y wody. Wypił ją Król dla ugażzenia pragnienia swego. W tym kilkakrotnie nalegano na Króla o *Sankcyę* wiadomych dwóch Dekretów, y o przywołanie nazad trzech Ministrów oddalonych. Król za każdym razem odpowiedział: że przywiązanie iego do *Konftytucyi* iest niezmiennie; kiedy oni mają Króla o co prosić, tedy teraz nie iest pora ani do żądania, ani do przyzwolenia. Trzey Deputowani z nayszydźszalich, *Jfnard*, *Vergniaux*, y *Merlin*, którzy naprzód przybyli do Zamku, widząc Króla, niemogli mu ubliżyć fwego zadziwienia y uszanowania. Druzdy zaś dway *Goupilleau* y *la Source*, na wyścigi przesadzali się ieden nad drugiego, podczas tey Sceny w podburzeniu Ludu. Na iednego z Deputowanych od *Narodowego Zgromadzenia* do Króla przyftanych, nagle mdłość napadła; *Madame Elżbieta* skwapliwie podając

mu słaszczkę z wódką, zaraz go znowu orzeźwiła. Królowa przy tej okazji największą stałość pokazała. Kobieta pewna z dzidą swoją chcąc ugodzić w Króla, postrzegszy Królową, zmieszała się w tym momencie tak dalece, że upuściłszy dzidę z rąk, wołała: *Vivat Królowa!*

Na Sessyi *Narodowe Zgromy*: dnia 23. *Minister Interessow wewnętrznych* doniósł o powtornym skupieniu się Ludu (na dzień 25. to jest dziś) spodziewanym, y o przybitych kartach na przedmieściu *S. Antoniego* w następujących wyrazach: „*Ojcowie Ojczyzny!* My powtor- „nie już powstawszy, ruszamy się; doniesiemy wiarodłomnego Króla, „który stał się winnym zdrady Kraiu. Żądanie nasze jest, ażeby gło- „wa jego pod mieczem Sprawiedliwości spadła; a kiedy nie będzie- „my wyfluchani, tedy my sami Zdraycow między wami ukarzymy. „*Narodowe Zgromadzenie* słuchało czytania Adresu tego przybitego z spokojnością. Minister Raport swoy zakończył z tą uwagą: *Los Francji, Mości Panowie!* jest w ręku waszych! y ten los, iedynie zależy od Prawideł, iakie W. Panowie *między trzasknięszym momentem y dzisieyszym wieczorem* wziąć zechcecie. Na tę Ministra Propozycyą, *Zgromadzenie Narodowe* na wieczornej dopiero Sessyi dekretowało: ażeby Władze Konstytucyjne wszelkich podług Praw sposobow używały dla zabezpieczenia Porządku y Publiczney Spokojności. Wzywa przytym wszystkich Obywatelow dobrych, których wierności, strzeżenie Konstytucyi jest powierzone, ażeby łączyli siły swoje z siłami Władz Konstytucyjnych, dla utrzymania bezpieczeństwa Osob y Maiątku.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 14. Lipca Roku 1792.

Na mocy Rezolucyi Sądu Kommissarskiego Zjazdowego pod dniem 4. Miesiąca Lipca Roku bieżącego 1792. zapadley, Dworek z zabudowaniami *Uuro; Sserputowskich* przy samym Targu na *Pradze* sytuowany, na Publiczną Licytacyą jest wystawiony, która na dniu 18. Mca y Roku tegoż także odprawiać się będzie. Ktoby sobie takowy Dworek życzył nabyć, ma się na terminie pomienioney Licytacyi stawić, lub Plusofferencyą swą przy *Piorze* teyże Kommissyi, to jest u *Ur: Jozefa Grabowskiego* Kommissarza na *Krzywym Kole* w *Kamienicy S. Benona* mieszkaiącego wcześney zapisać.

Katarzyna Stypieńska Panna, wyjechała ze wsi *Kownal Woynowych*, lat temu 9. w leciech 59. y nie wie nikt tu o nię gdzie się podziela. Ktoby tedy wiedział, czyli gdzie żyje? lub umarła? uprasza się aby dano znać do *Warszawy* przy *Ulicy Zabicy* pod *Nrem 950.* do *JJ. PP. Jaraczewskich*, nagrody dohosciciel dostanie *Czerw: Zło: 5.*

W *Księgarni P. Kocba* przy *Kollegiacie S. Jana*, z nayduie się *Przepis Władzy y Obowiazkow Ekonomicznych y Sądowych*, dla *Magistratu y wszelkich Urzédników, y Oficjalistów, Subalternów y Sług Mieyskich* sporządzony. *8vo alla rafa.* *Kosztuie Zł: a.*